

Na okładce:

Stella Vespertina- Mamie, 1993, olej na płótnie, 100 x 80 cm



LICEUM
PLASTYCZNE
IM. JOZEF A CHEŁMOŃSKIEGO
W NAŁĘCZOWIE



Mała Galeria
Liceum Plastycznego im. Józefa Chełmońskiego
w Nałęczowie

ul. Lipowa 30, 24-140 Nałęczów
tel. (81) 501 45 54, fax (81) 501 57 93
e-mail: lpnaleczow@gmail.com

www.lpnaleczow.com



(...)

Któryż to już raz patrzę na obrazy i akwarele Rouaulta? A przecież zawsze odżywają emocje, coraz to inny obraz przyciąga uwagę wyrazem, gruzłowatą powierzchnią nakładanej po wielokroć farby, wreszcie motywy wielkiego malarza. Niemal odwieczne, powtarzane z głębokim przeświadczeniem, że uporem realizacji, drążeniem myśli osiągnie się wreszcie najwłaściwszy rezultat. Że dotknięta zostanie najwłaściwsza struna, że jeszcze jeden skrawek prawdy o człowieku ujawniony zostanie prawdą malarskiego trudu. Malowany szereg razy „Veraikon”, malowany w 1946 roku nieduży, wzruszający obraz „De profundis”- pożegnanie umierającego, też przecież powtarzany szereg razy. Wreszcie „Homo homini lupus”- wstrząsający obraz będący swoistym znakiem czasu, ponurym ostrzeżeniem. Obraz tak prosty, tak – chciałoby się powiedzieć banalny, a przecież zawierający w malarskiej kondensacji i treściowym przesłaniu cały dramat wieku.

(...)

Są artyści – i dotyczy to wielu dziedzin twórczości, którzy od bardzo dawna zajmowali się twórczością, której ważnym motywem i treścią była i jest wiara w Boga. Dołączają oni do niezwykle długiej listy tych największych, średnich i małych, którzy robili to samo od setek lat. Sprawą artystycznej uczciwości i ludzkiego wycucia (albo może odwrotnie) jest kontynuowanie tej drogi i tych inspiracji dzisiaj.

Ale są i tacy, którym czas, indywidualne przeżycie kazało pochylić się w swej sztuce nad sprawami cierpienia, wiary, nad pytaniami o początek i koniec. I epizody takie uznać trzeba za ważne, a nade wszystko normalne. Jesteśmy tacy jak czasy, w których przyszło nam żyć, jak ludzie, z którymi spotykamy się na ulicach, na dworcach kolejowych i w domach.

Nie brońmy się więc przed normalnością wzruszeń i goryczy, przed zwyczajnością bólu i radości, olśnienia i zawodu. Dlatego dzisiaj, dlatego właśnie każdego dnia patrząc na dokonania sztuki współczesnej warto odważnie patrzeć wstecz. Oczywiście przede wszystkim przed siebie. Ale również wstecz. Po siły i doświadczenie, którego brak nam nieraz w zabieganej codzienności.

Stanisław Rodziński
(fragment tekstu „Dlaczego dzisiaj?”
wygłoszonego na Międzynarodowym Kongresie
i Wystawie SIAC- Kraków 1993)

Dyrektor Liceum Plastycznego
im. Józefa Chełmońskiego
w Nałęczowie
Jarosław Ćwiek

serdecznie zaprasza na wystawę:

STANISŁAW RODZIŃSKI

M A L A R S T W O

Mała Galeria
ul. Lipowa 30, Nałęczów

Wystawa czynna od 6 do 30 września 2018 r.
w dni nauki szkolnej
w godz.: 8.00 – 16:00

Wystawa zorganizowana w ramach projektu *Miesiąc Mistrzów*

Kurator wystawy:
Piotr Kmieć